

Gdańsk, 31 grudnia 2017 roku

Prof. zw. dr hab. Jerzy Zajadło
Uniwersytet Gdański/Wydział Prawa i Administracji
Katedra Teorii i Filozofii Państwa i Prawa

R E C E N Z J A
pracy doktorskiej mgra Macieja Juzaszka

Paradoks trafu prawnego. Studium filozoficznoprawne

Kraków 2017, s. 158

Promotor rozprawy: prof. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Promotor pomocniczy: dr Adam Dyrda

I. Ogólna ocena pracy.

W moim przekonaniu publiczna obrona rozprawy doktorskiej jako etap kończący procedurę uzyskiwania stopnia naukowego doktora ma dwa podstawowe cele:

1) prezentację ocen rozprawy przez dwóch samodzielnych pracowników naukowych z punktu widzenia wymogów ustawowych, a zwłaszcza przepisu art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65 poz. 595 z późn. zmianami) w brzmieniu na dzień wszczęcia przewodu doktorskiego:

2) autoprezentację doktoranta w zakresie znajomości reprezentowanej dyscypliny naukowej i obrony wszystkich aspektów swojej rozprawy – od metodologii począwszy, a na wnioskach skończywszy, w tym także odniesienie się do uwag recenzentów, w szczególności tych polemicznych i krytycznych.

Z punktu widzenia pierwszego z tych celów nie mam wątpliwości, że przedłożona rozprawa doktorska mgra Macieja Juzaszka w pełni zasługuje na pozytywną ocenę. Trzeba podkreślić bardzo trafny wybór interesującego tematu dysertacji – wystarczy

spojrzeć na wykorzystaną w dysertacji literaturę przedmiotu, by szybko zorientować się, że podniesiony przez Doktoranta problem cieszy się w ostatnich latach ogromnym zainteresowaniem w światowej literaturze przedmiotu. Jednocześnie temat jest na tyle wąski, specjalistyczny i aktualny, że świetnie nadaje się na przedmiot dysertacji doktorskiej. Recenzowana rozprawa wpisuje się też w pewien pożądaný model – doktorant (nie tylko mgr Maciej Juzaszek) powinien nam się jawić jako ten, który najlepiej zna się na podjętej problematyce, natomiast recenzenci mają okazję dowiedzenia się czegoś nowego i pogłębienia swojej wiedzy, nawet jeśli w niektórych kwestiach mają inne poglądy niż autor dysertacji. Ten model nie jest niestety powszechny w polskim życiu naukowym, ale w przypadku mgra Macieja Juzaszka udało się go, przynajmniej moim zdaniem, zrealizować.

Fakt, że praca powstała w katedrze teorii prawa z jednej strony (merytorycznej) ułatwiał Doktorantowi zadanie, ponieważ pozwolił na wykazanie się głęboką wiedzą ogólnofilozoficzną, ale z drugiej zaś (metodologicznej) czynił je jeszcze trudniejszym, ponieważ wymagał większej intelektualnej kreatywności w zakresie powiązania fenomenu trafu moralnego z prawem i prawoznawstwem. Pan Maciej Juzaszek nie tylko jednak w jakimś stopniu, wystarczającym jak się wydaje z punktu widzenia wymogów stawianych dysertacji doktorskiej, zapanował nad skomplikowaną materią, ale przede wszystkim trzymał się konsekwentnie przyjętych na wstępie założeń metodologicznych. To ostatnie, dodajmy, jak na przedstawiciela ośrodka krakowskiego i jego bogatych tradycji metodologicznych przystało. W recenzowanej dysertacji chodzi jednak nie tylko o deskrypcję złożonego fenomenu trafu moralnego, chodzić powinno także przede wszystkim o wykazanie znaczenia, jakie może i powinien on mieć w sferze prawa i prawoznawstwa, *ergo* – o analizę normatywną i to głównie na płaszczyźnie teoretycznej i praktycznej.

Treść i metodologia pracy budzą aprobatę, ponieważ dowodzą, iż Autor posiadał umiejętność samodzielnego rozwiązywania problemów naukowych. Rozprawa ma charakter twórczy, wypełnia pewną lukę w polskiej literaturze przedmiotu, zawiera próbę sformułowania własnych przemyśleń i wniosków oraz krytycznej analizy dotychczasowych interpretacji, zwłaszcza jeśli chodzi o teoretyczne i praktyczne aspekty trafu moralnego i trafu prawnego. Autor odważnie formułuje wnioski zarówno *de lege lata*, jak i *de lege ferenda*.

Dysertacja jest oparta na bardzo bogatej bazie bibliograficznej w zakresie wykorzystanej literatury, w tym przede wszystkim anglojęzycznej (łącznie całkiem pokaźna jak na temat rozprawy liczba 178 opracowań w formie monografii, rozdziałów, studiów, artykułów i komentarzy) i świadczy o dużej erudycji Autora. Na podkreślenie zasługuje dobór wykorzystanych opracowań naukowych – mgr Maciej Juzaszek nie ogranicza się wyłącznie do pozycji poświęconych bezpośrednio analizowanemu zagadnieniu, lecz sięga także szeroko do ogólnej literatury z filozofii ogólnej i filozofii prawa oraz wybranych szczegółowych dogmatyk prawnych. Ten ostatni fakt potwierdza jednak jakby *ex definitione* wybór tematu pracy i sposób jego ujęcia, ponieważ tylko osoba o wszechstronnych i interdyscyplinarnych zainteresowaniach – z pogranicza m.in. filozofii ogólnej i filozofii prawa oraz różnych dogmatyk prawnych – mogła podjąć trud jego opracowania. W dobie prac dogmatyczno-prawnych sięgających np. do teorii i filozofii wyłącznie incydentalnie i wybiórczo jest to rzecz godna podkreślenia, chociaż z punktu widzenia szeroko pojętej humanistyki, a tym bardziej z punktu widzenia metodologii, powinna być przecież czymś oczywistym. To, czy Doktorant był w stanie wykorzystać wszystkie te dziedziny wiedzy w sposób w pełni satysfakcjonujący potencjalnego recenzenta, to już osobne zagadnienie podniesione w jakiejś mierze w pkt II recenzji.

W recenzowanej pracy widać wyraźnie, co bardzo cenne u młodego pracownika nauki, fascynację wybranym tematem i ambicję jego wnikliwego zgłębienia, ale z jednoczesnym zachowaniem dyscypliny metodologicznej. Wydaje się zresztą, że to właśnie oryginalna i przyjęta świadomie na potrzeby dysertacji metodologia jest najsilniejszą stroną recenzowanej rozprawy. To w moim przekonaniu niezwykle istotne w badaniach naukowych nad prawem *in genere* oraz kwestią odpowiedzialności prawnej *in specie* – ważne jest oczywiście, **jakie** założenia filozoficzne i metodologiczne przyjmuje prawnik w procesie analizy, ale jeszcze istotniejsze jest to, **czy** je w ogóle przyjmuje. Z tego punktu widzenia każdy prawnik posługuje się filozofią prawa *sensu largissimo*, nawet jeśli nie zawsze sobie to wprost uświadamia – wbrew pozorom filozofia prawa nie jest bowiem dziedziną czysto spekulacyjną, lecz ma głęboki wymiar praktyczny. Jeśli przyjąć za współczesnym niemieckim uczonym Dietmarem von der Pfordtenem, że decydujące znaczenie dla metodologicznego statusu filozofii prawa ma wprowadzone przez Immanuela Kanta odróżnienie rozumu

teoretycznego (deskryptywna teoria prawa) i rozumu praktycznego (normatywna etyka prawa), to sposób pojmowania możliwości wykorzystania tej dyscypliny w badaniach podjętych przez mgra Macieja Juzaszka mieści się w tym paradygmacie. Dysertacja stanowi bowiem rzeczywiście studium z filozofii prawa, ale bez jednoczesnego unikania poszukiwania związków z teoretycznymi i praktycznymi aspektami dogmatyki prawniczej, w tym przypadku przede wszystkim dogmatyki prawa karnego.

W tym sensie recenzowana dysertacja stanowi umiejętne połączenie perspektywy deskryptywnej oraz perspektywy normatywnej. Więcej nawet – lektura pracy mgra Macieja Juzaszka utwierdziła mnie w przekonaniu (kontrowersyjnym – mam tego świadomość), że istnieje coś takiego jak „filozofia prawa prawników” (nieco odmienna od „filozofii prawa filozofów”) i że w ramach tak wyodrębnionej dziedziny „pytanie zadaje wprawdzie filozof, ale odpowiada prawnik” (szerzej – J. Zajadło, *Filozofia prawa – pyta filozof, odpowiada prawnik*, PiP, 2015, z. 7, s. 5-22).

Recenzowana rozprawa doktorska mgra Macieja Juzaszka potwierdza Jego teoretyczne przygotowanie do pracy naukowej i predyspozycje intelektualne w tym zakresie. Jeśli uznać, że współcześnie podejmowanie problematyki trafu moralnego i trafu prawnego wymaga nie tylko znajomości teorii i filozofii prawa oraz szczegółowych dogmatyk prawniczych, lecz także przygotowania ogólnofilozoficznego, to recenzowana dysertacja z całą pewnością dowodzi, że Doktorant ma do tego świetne kwalifikacje. W tym sensie spełnione zostały wymogi określone w przywołanym wyżej przepisie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, skoro:

Rozprawa doktorska, przygotowywana pod opieką promotora albo pod opieką promotora i promotora pomocniczego, o którym mowa w art. 20 ust. 7, powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne dokonanie artystyczne oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.

Reasumując ten punkt recenzji – dysertacja mgra Macieja Juzaszka: po pierwsze, dotyczy istotnego problemu naukowego; po drugie, stanowi jego

oryginalne rozwiązanie; po trzecie, dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej Autora; po czwarte, potwierdza Jego umiejętności samodzielne prowadzenia pracy naukowej.

Z kolei z punktu widzenia drugiego ze wspomnianych na wstępie celów oczekuję, że Autor podejmie w trakcie publicznej obrony dyskusję nad sformułowanymi niżej kilkoma uwagami skłaniającymi do dalszej refleksji. Nie ulega wątpliwości, że moje pytania nie dyskredytują prezentowanej dysertacji. Wręcz przeciwnie – z punktu widzenia Autora powinny być traktowane wyłącznie, z jednej strony, jako szansa na wspomnianą wyżej autoprezentację, z drugiej zaś, jako życzliwe rady starszego kolegi w zakresie ewentualnej publikacji rozprawy w formie monograficznej. Dysertacja mgra Macieja Juzaszka zasługuje moim zdaniem, po pewnych istotnych zmianach i rozszerzeniu o dodatkowe zagadnienia, na wydanie drukiem, ponieważ w znaczący sposób wzbogaciłaby wiedzę polskiego czytelnika na temat teoretycznych i praktycznych aspektów fenomenu trafu moralnego. Dla prawników-praktyków, mających incydentalny kontakt z wiedzą filozoficzną na tym poziomie, lektura potencjalnej monografii z pewnością nie będzie łatwa, ale mimo to uważam, iż warto, by podjęli jej trud, ponieważ może mieć doniosłe znaczenie dla erudycji współczesnego prawnika.

II. Uwagi szczegółowe o charakterze dyskusyjnym.

Tytuł pracy (choć może rodzić pewne pytania, o czym niżej) w pełni odpowiada jej treści i jego niewątpliwą zaletą jest syntetyczność – Autorowi rozprawy rzeczywiście chodzi o: po pierwsze, o analizę pojęciową i refleksyjną elementów składających się na fenomen trafu moralnego i paradoksu trafu moralnego; po drugie, o przeniesienie tych ustaleń na relewantną sferę prawa i prawoznawstwa w odniesieniu do trafu prawnego. To czego nie ma jednak tytule to fakt, że rozprawa koncentruje się przede wszystkim na problematyce trafu moralnego w obszarze odpowiedzialności karnej.

W swojej recenzji pomijam szczegółową analizę treści poszczególnych rozdziałów rozprawy – nie ma to moim zdaniem głębszego sensu, ponieważ każdy może sięgnąć bezpośrednio do dzieła. Mogę tylko skwitować, że praca jest skonstruowana bardzo dobrze pod względem metodologicznym – od analizy ogólnofilozoficznej, przez

szczegółowe rozważania z obszaru prawa i prawoznawstwa, aż po rodzaj podsumowania i sformułowanie wniosków.

W przyjętym paradygmacie oceny rozpraw doktorskich niejako obowiązkiem recenzenta jest sformułowanie jakichś, przynajmniej kilku uwag krytycznych i polemicznych. Ich brak w recenzji może bowiem sugerować, że albo recenzent pracy nie przeczytał, albo jej nie zrozumiał. W przypadku recenzowanej tutaj rozprawy mgra Macieja Juzaszka postanowiłem jednak uchylić się od tego rozpowszechnionego imperatywu, mimo że rozprawę z prawdziwym zainteresowaniem przeczytałem i, mam nadzieję, zrozumiałem. Praca jest po prostu bardzo dobra w sensie formalnym, merytorycznym i metodologicznym i nie ma głębszego sensu „czepianie się” szczegółów (które oczywiście bez trudu mógłbym wskazać) tylko po to, by uczynić zadość paradygmatycznej tradycji. Mógłbym oczywiście też wskazać na pewne formalne niedoskonałości tekstu, ale to po części zależy od mojego temperamentu jako recenzenta – ten brak większej dbałości o stronę redakcyjną może mnie nieco razić, ale nie ma jakiegoś zasadniczego wpływu na moją ostateczną ocenę merytoryczną.

Znacznie bardziej interesuje mnie wykorzystanie publicznej obrony jako okazji do odpowiedzi na pewne pytania, które zrodziła we mnie lektura recenzowanej rozprawy doktorskiej mgra Macieja Juzaszka. Może się oczywiście okazać, że moje wątpliwości są kompletnie nieuzasadnione (czy nawet wręcz błędne) na gruncie przyjętych przez Doktoranta założeń metodologicznych. Więcej nawet – może się wręcz okazać, że nie do końca zrozumiałem istotę fenomenu trafu moralnego i trafu prawnego. Trudno – mimo to zaryzykuję.

Praca składa się wyraźnie z trzech części: analizy pojęciowej i refleksyjnej związanej z trafem moralnym oraz sposobami rozwiązywania paradoksu trafu moralnego (rozdziały I i II); analizy pojęciowej i refleksyjnej trafu prawnego oraz paradoksu trafu prawnego w kontekście moralnego uzasadnienia kary kryminalnej (rozdziały III i IV); rodzaju podsumowania w postaci prezentacji pluralistycznego konsekwencjalizmu funkcji instytucji w kontekście paradoksu trafu prawnego (rozdział V). Skupmy się zwłaszcza na części pierwszej i drugiej. Dla prawnika ogólna analiza problematyki trafu moralnego i sposobów rozwiązywania paradoksu trafu moralnego

zaprezentowana w dysertacji jest pewnością wyczerpująca i ma duże walory eksplikacyjne. Pozostaje część druga – ta może u teoretyka i filozofa prawa, ale także dogmatyka oraz praktyka prawa pozostawiać pewien niedosyt i rodzić dwa przykładowe pytania.

Po pierwsze, jak już wspomniałem, Doktorant skoncentrował się na problematyce trafu prawnego i paradoksu trafu prawnego wyłącznie w obszarze prawa karnego. Jednak nigdzie w pracy nie znalazłem jednoznacznego wyjaśnienia (chyba że umknęło to mojej uwadze), dlaczego tak uczynił. Wyjścia są dwa – albo prawo karne jest tylko egzemplifikacją dla pewnych filozoficznych i teoretycznych ustaleń, albo traf prawny jest prawnie relewantny wyłącznie w tym obszarze. Jeśli w grę wchodzi drugie z tych rozwiązań, to trudno się z nim zgodzić. Operując znaną w filozofii i stosowaną także przez Doktoranta metodą eksperymentu myślowego, dałoby się przecież skonstruować hipotetyczne (ale także i praktyczne) przykłady prawnej relewancji trafu moralnego/prawnego w obszarze np. kontraktowej i deliktowej odpowiedzialności cywilnej (ale także być może np. w obrębie prawa finansowego czy prawa administracyjnego – katalog jest w gruncie rzeczy otwarty i po części zależy od naszej prawniczej wyobraźni). Nie jest jednak moim zadaniem jako recenzenta podawanie tego typu stanów faktycznych – zostawmy to do dyskusji w trakcie publicznej obrony w ramach wspomnianej wyżej autoprezentacji (tym bardziej, że mogę się mylić na gruncie przejętych przez Doktoranta założeń).

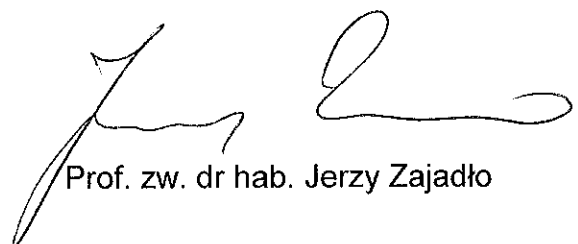
Po drugie, Doktorant słusznie przyjmuje, że fenomen trafu łączy się ściśle z problemem odpowiedzialności – moralnej (np. rozdział I pkt .3) i prawnej (np. rozdział III pkt 4 i 5 (w rozprawie mylnie oznaczone w spisie treści)). Powstaje jednak pytanie, czy tak być musi – innymi słowy, czy możemy sobie wyobrazić sytuację trafu moralnego o pewnej relewancji prawnej, ale bez wynikającej stąd odpowiedzialności prawnej. Typowym przykładem może być kwestia zastosowania trafu mającego pewne znaczenie moralne i prawne przy konstruowaniu reguł sprawiedliwości dystrybtywnej – w filozofii prawa i filozofii politycznej *vide* Dworkinowska koncepcja równości i pojawiające się tam pojęcie *luck egalitarianism*. Nie chce w recenzji rozwijać szerzej tego tematu - ponownie zostawmy to do dyskusji w trakcie publicznej obrony. Tym bardziej, że w tym aspekcie pojawia się też inny problem – traf prawny i jego paradoks może być bowiem brany pod uwagę nie tylko na poziomie stosowania prawa w

związku z odpowiedzialnością prawną *post factum*, lecz także na poziomie tworzenia prawa, a więc *ex ante* i bez związku z jakąkolwiek indywidualną odpowiedzialnością moralną czy prawną.

Zachęcam do dyskusji na oba te tematy w trakcie publicznej obrony, nawet jeśli skończy się to wykazaniem przez Doktoranta recenzentowi pewnej ignorancji w zakresie zrozumienia istoty trafu moralnego i trafu prawnego.

III. Konkluzja.

W konkluzji stwierdzam, że rozprawa doktorska mgra Maciej Juzaszka *Paradoks trafu prawnego. Studium filozoficznoprawne* w pełni odpowiada wymogom określonym w cytowanym wyżej przepisie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Stanowi oryginalne rozwiązanie istotnego problemu naukowego oparte na wszechstronnej znajomości literatury przedmiotu. Wnoszę o dopuszczenie mgra Maciej Juzaszka do dalszych etapów postępowania zmierzającego do nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych. Wyrażone wyżej uwagi należy traktować jako chęć wywołania dyskusji naukowej w trakcie publicznej obrony i odnosić bardziej do wspomnianej wyżej szansy na autoprezentację niż do merytorycznej zawartości i metodologicznych założeń dysertacji w jej aktualnej wersji.



Prof. zw. dr hab. Jerzy Zajadło